

Sobel, Bandyta

Bandyta dziary na pół ryja bo kurwa je lubię a co
Żaden ze mnie bandyta pierwsze słyszę
Krzyczy pani babcia gdy wychodzę na ulicę
Krzyczy pani babcia o nie
Bandyta dziary na pół ryja bo kurwa je lubię a co
Żaden ze mnie bandyta pierwsze słyszę
Chcę pomóc pani babci przejść przez jebaną ulicę
Chcę pomóc pani babci

Panie myślą że zabijam
A ja na chacie chodzę w klapkach różowych
Gram se w Crasha wkurwiony
Wiem że na to nie wygląda
Ale kocham małe kundle
Czasami mogą mylić pozory
Pachnę przecież pięknym perfumem
Trochę elegant taki
Fleksuję się pięknym garniturem
Nawet ładnie zapozuję
Niech baba zluzuje
XXI wiek a taki bałagan stary
Na szczęście od zawsze to wbijam chuj w to
Dlatego dzieciaki klaszczą
Wpatrzone są jak w obrazek
Stoję stoję i słucham co mówi lustro

Bandyta dziary na pół ryja bo kurwa je lubię a co
Żaden ze mnie bandyta pierwsze słyszę
Krzyczy pani babcia gdy wychodzę na ulicę
Krzyczy pani babcia o nie
Bandyta dziary na pół ryja bo kurwa je lubię a co
Żaden ze mnie bandyta pierwsze słyszę
Chcę pomóc pani babci przejść przez jebaną ulicę
Chcę pomóc pani babci

Jara mnie spokój i cisza
Nie poruszam wielu tematów dla mnie to siupa
Się nie poczuwam nie
Nie wczuwam się
Dzisiaj to odpulam stres
Wyjebane na zjeba
Do gadania nic nie ma
Jest pewien schemat
Stary jak Matka Ziemia
Znów masz dylemat co cię wyjebie na piedestał
A nic się nie rozniesie jak jebana kontrowersja

Bandyta dziary na pół ryja bo kurwa je lubię a co
Żaden ze mnie bandyta pierwsze słyszę
Krzyczy pani babcia gdy wychodzę na ulicę
Krzyczy pani babcia o nie
Bandyta dziary na pół ryja bo kurwa je lubię a co
Żaden ze mnie bandyta pierwsze słyszę
Chcę pomóc pani babci przejść przez jebaną ulicę
Chcę pomóc pani babci